

PREZES RADY MINISTRÓW

Kielce, dnia 3 lipca 2016 r.

Szanowny Panie Prezydencie
Szanowny Panie Prezesie

jest w polskiej historii wiele kart chwalebnych i wspominanych z dumą. Pamiętać trzeba jednak także o wydarzeniach zasługujących na potępienie. Takim wydarzeniem był pogrom kielecki, który dziś wspominamy. 70 lat temu, krótko po wyniszczającej wojnie i dramacie Holocaustu, w Kielcach znów popłynęła krew niewinnych ludzi. Ta tragedia wciąż jest badana przez historyków, ale trzeba podkreślić, że żadna prowokacja nie może być usprawiedliwieniem dla nienawiści i przemocy. Nie ma w Polsce przyzwolenia na piętnowanie ze względu na wyznanie i nie ma miejsca na rasizm. Przypominanie o zbrodni popełnionej w Kielcach jest naszym moralnym obowiązkiem oraz ważnym ogniwem dzieła pojednania.

Wielką tutaj rolę Stowarzyszenia im. Jana Karłowicza. Na najwyższy szacunek i uznanie zasługują Ci, którzy swą codzienną pracą budują mosty między narodami.

Dzisiejsze Kielce i dzisiejsza Polska z szacunkiem chylą głowy przed ofiarami pogromu i czerpią ze wspólnego polsko-żydowskiego dziedzictwa, z historii wspólnego życia. Żydzi byli obecni na ziemiach polskich od początków państwowości, kultywując swoje tradycje, kulturę i wiarę. Przed wojną co trzeci mieszkaniec Kielc był pochodzenia żydowskiego. Pokolenia Polaków i Żydów razem dorastały, pracowały i stawiały przeciw wspólnym wrogom. Doświadczyły pożogi wojen i ryzyka nieuchronnej śmierci za pomoc bliźniemu, co potwierdzają historie Żydów ocalonych przez Polaków z Zagłady.

Uroczystości 70. rocznicy pogromu kieleckiego są hołdem złożonym jego ofiarom, ale także dowodem wiary, że przywracanie nawet trudnej prawdy historycznej pozwala budować lepszą przyszłość. Przyszłość opartą o dialog, pamięć i pojednanie.

Łyca wyraz smutku
Beata Szymborska

Wojciech Lubawski, Prezydent Kielc

Bogdan Białek, prezes Stowarzyszenia im. Jana Karłowicza

Uczestnicy uroczystości